

ANDRZEJ KWILECKI

Z BADAŃ NAD STEREOTYPAMI „NIEMCA" W POLSCE I „POLAKA" W NRD I RFN

PROBLEMATYKA OGÓLNA

W jaki sposób Polacy postrzegają i oceniają dzisiaj Niemcy, Niemców? Jakie są opinie Niemców o Polsce i Polakach? Jakie istnieją obrazy i stereotypy drugiego narodu, państwa, wzajemne stereotypy „Polaka" i „Niemca"?

Socjologiczna i politologiczna problematyka aktualnych wzajemnych obrazów i stereotypów Polski i Niemiec, Polaka i Niemca, jest bogata i interesująca. Wskazać można tu następujące zagadnienia warte rozważań i systematycznych studiów naukowych:

a) zawartość poznawcza i emocjonalna — i jej wpływ na zachowania (odnoszenie się) ludzi względem siebie — istniejących w społeczeństwie polskim obrazu i stereotypu Niemiec, Niemca, a w społeczeństwach Niemieckiej Republiki Demokratycznej i Republiki Federalnej Niemiec obrazów i stereotypów Polski, Polaka;

b) obrazy i stereotypy przekazywane (propagowane, lansowane) przez środki masowego komunikowania, występujące w literaturze, filmie, w oficjalnych wypowiedziach polityków i reprezentantów państwa i jego instytucji a wyobrażenia i stereotypy występujące masowo (potoczne);

c) trwałość utrzymywania się dawnych stereotypów, ich zasięg;

d) przemiany zachodzące w stereotypach, źródła i mechanizmy społeczne tych przemian;

e) powstawanie nowych stereotypów, społeczne i polityczne uwarunkowania tego procesu;

f) obraz, stereotyp, uprzedzenie — ich adekwatność względem odzwierciedlanej rzeczywistości: możliwości i warunki kształtowania „prawdziwego" obrazu NRD i RFN w świadomości Polaków i „prawdziwego" obrazu Polski w świadomości obywateli NRD i RFN;

g) związek między obrazem drugiego narodu, wzajemnymi stereotypami, przemianami w stereotypach a stanem stosunków międzypaństwowych.

LITERATURA. ŹRÓDŁA

Źródła do badania współczesnych obrazów i stereotypów Niemiec, Niemca i Polaki, Polaka są obfite. Wskażę kilka typów materiałów (bez zamiaru ich szczegółowego wyliczenia i opisu), które będą przydatne badaczowi tej problematyki. Na wstępie warto podkreślić znaczenie wspólnej publikacji polsko-zachodniemieckiej pt. *Wie Polen und Deutsche einander sehen?*, w której autorzy z Polski i RFN — znani publicyści i politolodzy — analizują rozwój wzajemnych wyobrażeń dwóch społeczeństw oraz historyczne i współczesne uwarunkowania zachodzących przemian¹.

W Polsce przeprowadzono w ostatnich latach kilka studiów empirycznych, w których chodziło o uchwycenie stosunku Polaków do innych narodów, w tym do Niemców „w ogóle” względnie — wprowadzając rozróżnienie — do obywateli NRD i obywateli RFN. Z najważniejszych badań wymienię ankietę Ośrodka Badań Opinii Publicznej i Studiów Programowych z 1966 r. zakończoną opracowaniem Jerzego Szackiego *Polacy o sobie i innych narodach*². Zakład Socjologii Akademii Ekonomicznej w Krakowie przeprowadził w 1974 r. badania nad wyobrażeniami mieszkańców Krakowa o przedstawicielach ośmiu narodów, w tym o Niemcach z RFN³. Badania nad stosunkiem młodzieży polskiej do młodzieży NRD — z uwzględnieniem również postaw względem młodzieży z RFN — prowadzili (niezależnie od siebie) Józef Jerzak z Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Zielonej Górze i Kazimierz Wasiak z Instytutu Zachodnio-Pomorskiego w Szczecinie. Również w NRD prowadzono badania na temat opinii młodzieży tego kraju o Polsce i Polakach. Organizatorem badań był Institut für Jugendforschung w Lipsku. Po otwarciu granicy (w 1972 r.) między Polską i NRD dla bezwizowego i bezpaszportowego ruchu ludności, zainicjowano badania nad wzajemnymi nastawieniami, oczekiwaniami i stereotypami obu grup narodowych. W grudniu 1972 r. Ośrodek Badań Prasoznawczych w Krakowie dokonał sondażu opinii na temat otwarcia granicy między Polską i NRD⁴. W latach 1972-1973 poznański ośrodek naukowy — Instytut Zachodni i Instytut Socjologii UAM — przeprowadził zespołowe badania na terenie wybranych województw i powiatów zachodnich i północnych, w tym na samym pograniczu Polski i NRD, w rezultacie których zebrano materiał dotyczący społecznej problematyki kontaktów ludnościowych między obu krajami⁵. Badania te finansowane były przez Wydział

¹ *Wie Polen und Deutsche einander sehen? Beiträge aus beiden Ländern*, (Wyd.) H. A. Jacobsen, M. Tomala, Düsseldorf 1973.

² J. Szacki, *Polacy o sobie i innych narodach* (Pełne sprawozdanie z badań), Ośrodek Badań Opinii Publicznej i Studiów Programowych, Warszawa 1969.

³ R. Dyoniziak, *Polacy o innych*, *Polityka* 1977, nr 25.

⁴ T. Goban-Klas, *Opinie Polaków o ruchu granicznym PRL—NRD*, *Sprawy Międzynarodowe* 1973, nr 11.

⁵ Zob. A. Kwilecki, *Z badań nad przemianami społeczno-politycznymi na pograniczu Polski i NRD*, *Przegląd Zachodni* 1972 nr 4; tegoż, *Problematyka socjologiczna*

I PAN, Instytut Filozofii i Socjologii PAN oraz Ministerstwo Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki. W ostatnim czasie, w ramach prac seminarium prowadzonego przez autora tych słów w Instytucie Socjologii UAM, powstało kilka opracowań poświęconych interesującej nas tu problematyce⁶.

Ważne znaczenie ma materiał zawarty w artykułach publicystycznych i reportażach drukowanych na łamach naszych gazet codziennych i czasopism społeczno-kulturalnych. Obserwacje i uwagi dotyczące wzajemnych kontaktów i postaw obywateli Polski i NRD oraz przemian obrazu drugiego kraju w świadomości ludności w okresie pięcioletnim 1972 - 1977, publikowane były w „Polityce”, „Kulturze”, „Życiu Literackim”, „Odrze”, „Nadodrzu”, „Trybunie Ludu”, „Życiu Warszawy” i w innych czasopismach⁷. Z kolei wskaźmy na literaturę i źródła do studiów nad stereotypem Polaka i Polski istniejącym w świadomości społeczeństwa RFN. Uprzedzenia i negatywne stereotypy (heterostereotypy) etniczne — przy równocześnie występujących pozytywnych autostereotypach — były w Niemczech dawnych, jak również w powojennych Niemczech zachodnich zjawiskiem tak rozpowszechnionym, że przyciągnęły uwagę licznych zachodnich psychologów społecznych, socjologów, pedagogów. Toteż po drugiej wojnie światowej rozwinęły się tam badania dotyczące postaw Niemców wobec innych narodów oraz studia pedagogiczne poświęcone środkom służącym do przewycięzania uprzedzeń⁸. Równocześnie interesowano się systematycznie zmianami w wyobrażeniach i opiniach innych narodów o RFN i Niemcach, publikując wyniki różnych badań z tego zakresu⁹.

ruchu granicznego i kontaktów ludnościowych Polska—NRD, Przegląd Zachodni 1974, nr 4; *Skutki społeczne tzw. otwarcia granicy*. Raport z badań, Poznań 1974. Maszynopis w archiwum Instytutu Filozofii i Socjologii PAN.

⁶ M.in.: M. Błaszczyk, *Współżycie ludności polskiej i niemieckiej na pograniczu Polski i NRD*, Praca doktorska, Poznań 1977. Maszynopis w Bibliotece Głównej UAM; B. Pawłowska-Skaczkiwicz, *Przemiany w stereotypie Niemca w świadomości mieszkańców miasta nadgranicznego*, Praca magisterska, Poznań 1977. Maszynopis w archiwum Instytutu Socjologii UAM.

⁷ Zob. m.in.: J. Urban, *Przy drzwiach otwartych*, Polityka 1972, nr 3; T. Robak, *Dwa tygodnie bez granicy*, Życie Literackie 1972, nr 5; M. Dipont, A. Wróblewski, *Pod prąd Odry*, Życie Warszawy 1972, nr 117 - 120 (B); K. Szyndzielorz, *Otwarta granica — i co dalej?* Życie i Nowoczesność 1972, nr 127; A. Kantowicz, *Nasi za rzeką*, Kultura 1972, nr 29 - 30; H. Suchorowski, *Po naszej stronie Odry*, Kultura 1972, nr 42; *Srebrny jubileusz sąsiada*, Nadodrże 1974, nr 20; A. Mozołowski, *Skoczyć na male piwko*, Polityka 1976, nr 21; A. Paszyński, M. Turski, *Granica bez kompleksów*, Polityka 1977, nr 22.

⁸ Z licznych prac zob. m.in.: K. S. Sodhi, R. Bergius, K. Holzkamp, *Urteile über Völker. Versuch einer Problemanalyse*, Psychologische Beiträge 1957 B. III H. 4; *Überwindung von Vorurteilen*, Hannover 1960; H. Müller, *Rassen und Völker im Denken der Jugend*, Stuttgart 1967; K.-G. von Stackeiberg, *Alle Kreter lügen. Vorurteile über Menschen und Völker*. Düsseldorf u. Wien 1965; H. E. Wolf, *Stellungnahmen deutscher Jugendlicher zu westlichen und anderen Gruppen*, Kölner Zeitschrift für Soziologie und Sozialpsychologie 1966 H. 2.

Zarówno we wspomnianej literaturze o charakterze ogólnym, jak i w pracach o charakterze szczegółowym, znajdziemy wiele materiału wiążącego się ze stosunkiem Niemców z RFN do Polaków i Polski¹⁰. Należą tu np. wyniki różnych sondaży Instytutu Demoskopii w Allensbach publikowane w kolejnych rocznikach pt. Jahrbuch der öffentlichen Meinung. Ostatnio narasta wielka ilość literatury, broszur, różnego rodzaju sprawozdań związanych z podróżami obywateli RFN (głównie młodzieży) do Polski; są to materiały pochodzące zwykle od instytucji zajmujących się organizacją zbiorowych wycieczek. Materiały te zawierają opinie o Polsce wypowiedziane przez uczestników wypraw turystycznych¹¹. W RFN powstało przed kilku laty obszerne opracowanie poświęcone wpływowi turystyki zagranicznej na zbliżanie się do siebie społeczeństw¹². Wspomnijmy również o wartości dokumentacyjnej listów czytelników do redakcji czasopism zachodnioniemieckich, radia, telewizji, stanowiących zwykle reakcje na opublikowany o Polsce artykuł, nadaną audycję radiową czy telewizyjną poświęconą Polsce itp.

Również w polskich instytucjach znajduje się obfita dokumentacja przemian zachodzących w stosunku obywateli RFN do Polski. W szczególności wymienię tu: a) listy obywateli RFN nadsyłane do redakcji czasopisma „Polska” — „Polen”, także do instytucji współorganizujących polskie imprezy kulturalne — np. Dni Polskie — w RFN; b) listy, podania, opinie kierowane w ubiegłych latach na adres Polskiej Misji Handlowej w Kolonii, obecnie — do Ambasady PRL w RFN; c) opinie o Polsce, o pobycie w Polsce itp. składane przez obywateli RFN wobec pracowników polskich instytucji turystycznych organizujących pobyt w naszym kraju („Orbis”, „Almatur” i in.); d) wypowiedzi formułowane podczas spotkań dyskusyjnych z przedstawicielami polskich instytucji naukowych, społecznych, kulturalnych, gospodarczych (np. pracownicy naukowcy Instytutu Zachodniego w Poznaniu dysponują wieloletnimi doświadczeniami i obserwacjami w tym zakresie); e) artykuły i reportaże polskich korespondentów druko-

⁹ Np. A. Molnos, *Deutschlandbild von den Schweizern*, Kölner Zeitschrift für Soziologie und Sozialpsychologie 1961 H. 3; H. Beske, *Das Deutschlandbild der anderen*, Europäische Begegnung 1961 H. 2/3. Specjalne instytucje powstały dla badania i wpływania na zmianę wzajemnych postaw Francuzów i Niemców (np. Deutsch-Französisches Institut Ludwigsburg). W RFN śledzi się systematycznie opinie o Niemcach wypowiedziane w prasie zagranicznej, radio i telewizji.

¹⁰ Zob. m.in.: H. E. Wolf, *Stellungnahme deutsche Schiller zu osteuropäischen Völkern*, Kölner Zeitschrift für Soziologie und Sozialpsychologie 1963 H. 3.

¹¹ Instytut Zachodni w Poznaniu posiada znaczną ilość dokumentacji tego rodzaju. Uwzględnił ją w swej pracy doktorskiej: S. Lisiecki, *Spoleczno-polityczne aspekty turystyki zachodnioniemieckiej do Polski*, Poznań 1978, Maszynopis w Bibliotece Głównej UAM.

¹² G. Winter, *Einstellungsänderung durch internationale Begegnung. Sammelbericht über sozialpsychologische Beiträge zum Thema: Völkerverständigung durch Auslandsreisen und internationale Jugendtreffen*, Starnberg 1974.

wane w polskiej prasie (np. w „Życiu Warszawy”, „Trybunie Ludu”), oparte na obserwacji i rozmowach prowadzonych w RFN (M. Podkowińskiego, R. Wojny, E. Dylawskiego, H. Kollata i in.).

W niektórych polskich instytucjach naukowych — głównie tych, które zajmują się problematyką tzw. niemcoznawczą — prowadzi się mniej czy więcej systematyczne badania nad kształtowaniem się obrazu Polski i przemianami w stereotypie Polaka w świadomości społeczeństwa RFN. Z bliżej znanych mi wyników badań wymienię serię opracowań Józefa Koniecznego z Instytutu Zachodniego¹³ oraz prace powstałe w seminarium Instytutu Socjologii UAM¹⁴.

Na zakończenie tego pobieżnego przeglądu dokumentacji i literatury, trzeba zwrócić uwagę na bogactwo materiału zawartego w źródłach odzwierciedlających proces powstawania i funkcjonowania stereotypów propagowanych (lansowanych) oraz celowego przewycięzania stereotypów potocznych. Ten typ materiału, istniejącego zarówno w Polsce, jak w dwóch państwach niemieckich, nadaje się w szczególności do analiz porównawczych:

1) literatura naukowa, zwłaszcza historiograficzna, geograficzna, politologiczna, ekonomiczna i in., której treści poznawcze i sposób przedstawiania problemów drugiego państwa, narodu (w Polsce — problemów NRD i RFN, w dwóch państwach niemieckich — problemów Polski) mogą być przedmiotem osobnych studiów porównawczych;

2) podręczniki szkolne i uniwersyteckie, szczególnie z zakresu historii, geografii, nauki o świecie współczesnym, historii literatury i in., poświęcone w pewnych swych partiach drugiemu państwu czy narodowi, kreślące jego obraz; jak doniosłe znaczenie dla stosunków między narodami ma treść merytoryczna i ideologiczna pracy oświatowej kształtująca umysłowość i postawy młodzieży i zarazem jak trudne jest przewycięzanie istniejącego niekorzystnego stanu w tym zakresie, ukazują kilkuletnie prace komisji uczonych polskich i zachodnioniemieckich poświęcone kwestii rewizji treści obowiązujących podręczników szkolnych (prace te trwają do dzisiaj pod auspicjami komitetów Polski i RFN do spraw UNESCO)¹⁵;

¹³ Zob. artykuły J. Koniecznego w *Przeglądzie Zachodnim: Kształtowanie się stosunku do obcych w NRF w związku z postulatami przewycięzania przeszłości* (1962, nr 6); *Nowe elementy w postawach zachodnioniemieckiego społeczeństwa wobec Polski* (1964, nr 4); *Zagadnienie informacji o Polsce w Niemieckiej Republice Federalnej* (1967, nr 1). Również tegoż: *Informacja o Polsce w NRF*. Praca doktorska, Poznań 1969, Maszynopis w Bibliotece Głównej UAM.

¹⁴ A. Sakson, *Wizyta w Polsce a zmiany stereotypów Polski i Polaków w świadomości młodzieży zachodnioniemieckiej*. Praca magisterska, Poznań 1976. Maszynopis w archiwum Instytutu Socjologii UAM; R. Pankau, *„Dni Polskie” w RFN jako czynnik kształtowania obrazu Polski i Polaków*, Praca magisterska, Poznań 1977, jak wyżej; P. Robiński, *Obraz Polski i Polaków w prasie zachodnioniemieckiej*, jak wyżej.

¹⁵ *Zalecenia Komisji UNESCO Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Republiki Federalnej Niemiec do spraw podręczników szkolnych w zakresie historii i geografii*.

3) literatura piękna — w Polsce przedstawiająca sprawy niemieckie, życie Niemców bądź kreująca bohaterów Niemców, w dwóch państwach niemieckich dotycząca spraw polskich i kreująca bohaterów Polaków. Znaczenie tego ostatniego źródła jest niewątpliwie poważne. Powołać można się tutaj na kilka wymownych przykładów: na rolę, jaką odegrał w życiu kulturalnym i w kształtowaniu postaw Polaków wobec Niemców po II wojnie światowej dramat Leona Kruczkowskiego *Niemcy*; na miejsce tematu polskiego i stosunków polsko-niemieckich w powojennej postępowej literaturze NRD¹⁶;

4) audycje telewizyjne i radiowe, informacje prasowe, filmy dokumentalne i fabularne przedstawiające w Polsce problemy dwóch państw niemieckich i postawy ich obywateli, a w NRD i RFN — sprawy, życie i sylwetki Polaków. Wskazując na wagę tego źródła, przypomnijmy np. burzliwą dyskusję, jaką wywołały kolejno w Niemczech zachodnich audycje telewizyjne poświęcone polskim ziemiom zachodnim: J. Neven-du-Mont'a pt. *Polacy we Wrocławiu* (1963 r.) i H. - J. Stehle'go pt. *Niemiec-ki wschód — polski zachód?* (z 1964 r.).

WNIOSKI Z DOTYCHCZASOWYCH BADAŃ

W tej części przedstawię najważniejsze wnioski i spostrzeżenia nasuwające się zarówno z lektury ogłoszonych dotychczas prac, jak i z przeprowadzonych badań własnych i współpracowników.

1) Problematyka stereotypów występujących we wzajemnych stosunkach państw i społeczeństw: Polska-NRD i Polska-RFN wykazuje tendencję do coraz silniejszego różnicowania się, w tym sensie, że inne kwestie wysuwają się na czoło w wyobrażeniach i kontaktach między Polakami i społeczeństwem NRD, inne między Polakami i społeczeństwem zachodnio-niemieckim. Oczywiście, wspólne problemy występują również: są one głównie wynikiem oddziaływania podłoża historycznego, dawnych doświadczeń grupowych czy indywidualnych, polityki i postawy klas panujących w epoce przed rewolucją socjalistyczną w Polsce i NRD. Dostrzegać należy jednak zasadnicze różnice związane z innym typem stosunków istniejących między Polską a dwoma państwami niemieckimi. Polaków i obywateli NRD łączy przynależność ich krajów do wspólnoty państw socjalistycznych, urzeczywistniającej we wzajemnych kontaktach typ polityki i stosunków opartych na dążeniu do integracji. Obywatele obu krajów — zwłaszcza ci zamieszkali w województwach zachodnich Polski i wscho-

— *Empfehlungen der UNESCO — Schulbuehkommissionen der Bundesrepublik Deutschland und der Volksrepublik Polen im Bereich der Geschichte und Geographie.* — Wprowadzenie Władysława Markiewicza, Przegląd Zachodni 1977 nr 1, s. 1 - 51.

¹⁶ Por. m.in.: L. Sługocka, *Die deutsche Polenliteratur auf dem Gebiet der Deutschen Demokratischen Republik in der Zeit von 1945 bis 1960*, Poznań 1964.

dnich okręgach NRD — spotykają się w różnego rodzaju instytucjach współpracy. Na pograniczu wzrasta szybko ilość kontaktów ludzkich wszelkiego typu, łączących na co dzień w pracy i wypoczynku, w życiu gospodarczym, kulturalnym i naukowym, w życiu osobistym, rodzinnym; w tym rejonie nawiązywanie stałych stosunków towarzyskich między rodzinami zamieszkałymi po obu stronach granicy nabrało charakteru instytucji życia społecznego. Polacy i obywatele NRD mają możliwość korzystania bezpośrednio z owoców intensywnej współpracy politycznej i ekonomicznej, wymiany kulturalnej i naukowej, jaka łączy oba kraje. Z innym charakterem stosunków istniejących między Polską — krajem socjalistycznym — i Republiką Federalną Niemiec — krajem kapitalistycznym, który można określić jako typ polityki i stosunków pokojowego współistnienia, łączy się odmienna problematyka stereotypów. W zetknięciu z zachodniemieckimi środkami masowego przekazu (zwłaszcza z prasą), z opiniami przedstawicieli ugrupowań politycznych itp., Polacy bywają znacznie częściej narażeni na obrazę narodowej godności; w odróżnieniu od NRD bowiem, w RFN występuje jeszcze niemal oficjalnie negatywny stereotyp Polaków i Polski jako grupy narodowej i kraju stojących niżej nie tylko pod względem kultury, lecz również w każdej innej dziedzinie: ustroju państwowego, gospodarki, polityki, organizacji życia. Zatem kwestia kształtowania „dobrego imienia” Polski i Polaków, która w NRD dotyczy przede wszystkim szczebla „nieformalnych” kontaktów ludnościowych, w RFN nabiera znaczenia politycznego, „oficjalnego”.

2) Nie istnieje w Polsce jeden stereotyp Niemca — podobnie jak nie istnieje jeden obraz Niemiec, przeciwnie, w skład tych pojęć wchodzi dzisiaj rozmaite treści poznawcze i emocjonalne.

a) Stosunek do Niemiec i Niemców „w ogóle” układa się w continuum postaw, z tym, że zasadniczo nie spotyka się ludzi wypowiadających oceny krańcowe „in plus”. Trwają uprzedzenia i postawy antagonistyczne w stosunku do Niemiec, ale zmniejsza się wyraźnie zasięg tego zjawiska i kurczy się podstawa jego utrzymywania się. Uprzedzenia i negatywne stereotypy znajdują najczęściej wyraz w: deklarowanym braku zaufania; niewierze w całkowitą przemianę „natury niemieckiej” i w związku z tym pewnej nieufności co do rzeczywistych intencji okazywanej przez Niemców sympatii czy przyjaźni do Polski (typowym jest tu stereotyp „wilka w owczej skórze” lub teza o „przyczajeniu się” czy zachowaniach „na pokaz”). Ujawnia się niekiedy np. pewna nieufność w stosunku do Niemców odwiedzających dawne rodzinne strony na zachodzie Polski i odzeganających się od myśli o powrocie czy o roszczeniach prawnych do dawnej własności. Nie wierzy się im w takich przypadkach „do końca”, posądza o kurtuazję bądź o wyrachowanie, zarzuca „ukrywanie myśli”, powątpiewa w ich reedukację.

b) W różnych środowiskach z odmiennym nasileniem oddziałują dawne niechęci (urazy antyniemieckie) i nowe doświadczenia. Ogólnie biorąc,

sprawy niemieckie budzą w społeczeństwie polskim stale silne zainteresowanie i wywołują żywszą, emocjonalną reakcję, jednak jej natężenie jest różne: od silnej antypatii do sympatii.

c) Na zróżnicowanie postaw wobec Niemców wpływają różne czynniki. Wyróżnić można zmienne demograficzne (głównie wiek, wykształcenie), geograficzne (region pochodzenia względnie region aktualnego zamieszkania), środowiskowe (miasto, wieś). Obserwuje się obecnie wzrost znaczenia innego czynnika, jakim są bezpośrednie kontakty (zarówno zawodowe, jak turystyczne czy towarzyskie) z przedstawicielami narodu niemieckiego.

Dla przykładu: ludzie starsi, należący do tzw. pokolenia wojennego, na ogół zaznaczają swoją niechęć i brak zaufania do Niemców silniej, niż pokolenie powojenne; czynnik ten bywa wzmacniany pochodzeniem regionalnym z byłych województw zachodnich Polski międzywojennej (Pomorze, Wielkopolska, Śląsk) lub osłabiany pochodzeniem z wschodnich regionów Polski. Mieszkańcy województw zachodnich reagują — silniej od innych — na wydarzenia w Niemczech, z tym, że interesują ich zarówno zjawiska polityczne, jak dotyczące spraw bardziej codziennych; na pograniczu „tematy niemieckie” są przedmiotem codziennych rozmów. Mieszkańcy innych województw reagują głównie na wydarzenia z dziedziny polityki międzynarodowej. Badania i obserwacje przeprowadzone wśród młodzieży szkolnej pokazują, że wiedza o Niemczech — głównie o NRD i jej obywatelach — jest nieporównywalnie bogatsza, a opinie gruntowniej uzasadnione w szkołach województw zachodnich, niż w szkołach Polski wschodniej lub południowo-wschodniej.

Z badań nad młodzieżą wynika, że bardziej pozytywny — czy przyjazny — stosunek do Niemców, głównie do obywateli NRD, występuje zwłaszcza u tych osób, które nawiązały osobiste kontakty (odwiedziny, wycieczki, utrzymywanie korespondencji itp.). Istnieje jednak pewna różnica w ocenach Niemca dokonywana przez młodzież w wieku szkolnym i młodzież starszą (m.in. studentów). Różnica ta tkwi w silniejszym zabarwieniu emocjonalnym i w nieco większym natężeniu negatywnego nastawienia u młodzieży „młodszej”, co wiąże się zapewne z wpływem stereotypów wyniesionych ze środowiska rodzinnego.

Warto w tym miejscu przedstawić fragment badań przeprowadzonych przez Barbarę Pawłowską-Skaczkwicz wśród młodzieży szkolnej Zgorzelca¹⁷. Fragment ten dotyczy pozytywnego i negatywnego obrazu Niemca w świadomości młodych Polaków.

Narzędzie badawcze zostało skonstruowane na wzór studium stereotypów etnicznych i uprzedzeń rasowych przeprowadzonego w 1932 r. przez Katza i Braly'a wśród amerykańskich studentów. Badani zostali podzieleni na trzy grupy jednakowo liczne i każda z tych grup miała do wykonania

¹⁷ B. Pawłowska-Skaczkwicz, op. cit., s. 23 i 48 - 50.

inne zadania. Pierwsza grupa miała wypisać 30 cech określających pojęcie „Niemiec”. Druga grupa z otrzymanych 30 cech miała wybrać 10 cech, które, jej zdaniem najlepiej charakteryzują Niemca. Ostatnia grupa oceniła w skali od 1 do 10 listę cech ze względu na to, w jakim stopniu są one pożądane u przyjaciół. Badanie to przeprowadzono w dwóch klasach maturalnych, jednej w Liceum Ogólnokształcącym, drugiej w Technikum Energetycznym.

W ten sposób uzyskano listę 300 właściwości określających pojęcie „Niemiec”, z której wybrano kilkadziesiąt najbardziej charakterystycznych. Można powiedzieć, że w materiale tym sylwetka naszego zachodniego sąsiada została opisana bardzo szczegółowo. Na plan pierwszy w obrazie Niemca z NRD wysuwają się te cechy charakteru, które najogólniej można by nazwać sumiennością. Tak więc Niemiec jest przede wszystkim: pracowity, obowiązkowy, posłuszny, zdyscyplinowany, systematyczny, oszczędny, dokładny, dbający o porządek, dobrze gospodarujący funduszem domowym. Innymi często wymienianymi cechami są: krzykliwość, ambicja, lojalność, zarozumiałość, mocny charakter, brak wrażliwości i polotu.

Bardzo wyraźnie rysuje się wygląd Niemców. Zdaniem młodzieży, ubierają się jednakowo, bez gustu, niemodnie, ale czysto. Niemcy są brzydki: brzuchaci, okularnicy, rudzi, piegowaci, źle uczesani; ale też — blondyni o niebieskich oczach, wysocy, dobrze zbudowani, przystojni. Jak widać, oceny nie są jednoznaczne. Obok cech ujemnych wymienia się stale cechy pozytywne. Polacy nie chcieliby prowadzić podobnego do Niemców z NRD „schematycznego, nudnego trybu życia”, ale jednocześnie z zazdrością spoglądają na ich rozwiniętą kulturę fizyczną i oceniają duże umuzykalnienie.

Polecenie wypisania 30 określeń w pierwszym etapie badań okazało się korzystne, liczba ta była bowiem na tyle duża, że badana młodzież zmuszona była do charakteryzowania Niemca nie tylko w kategoriach „oszczędny, zdyscyplinowany, niemodny”. Żeby wykonać zadanie badana młodzież musiała przyrzeć się Niemcom bardziej gruntownie. Przyniosło to nowe elementy obrazu, dotąd niespotykane.

Pewnym novum w obrazie Niemca są następujące cechy: lubią się chwalić, więcej niż my korzystają ze zdobyczy techniki i nauki, nie okazują niezadowolenia, małomówni, optymiści, szanują ludzi, szukają przyjaciół wśród Polaków. Wiele określeń nie ma przymiotnikowej formy i stanowi zwykłe, codzienne spostrzeżenia, a nie, jak w stereotypie, fałszywe generalizacje. Wiele osób zwraca uwagę, że Niemcy to dobrzy obywatele, szanujący swoją własność i mienie społeczne. Są towarzyscy, lubią się bawić i podróżować. Podkreśla się, że nasi sąsiedzi palą dużo papierosów i to od najmłodszych lat. Dość powszechne jest u nich palenie cygar i fajek. O wiele mniej niż my, piją wódki, za to więcej piwa. Mają dobre napoje chłodzące, ale niesmaczne wyroby kulinarne.

Wymienione elementy obrazu wskazują na rozległość dokonywanych

obserwacji, jak również na dużą różnorodność płaszczyzn na jakich nawiązują się kontakty społeczne z obywatelami NRD.

Zróżnicowanie opinii zostało dobrze zilustrowane w II etapie badań, w którym chodziło o ocenę wymienionych cech. Badana młodzież ceni sobie niemiecką obowiązkowość, sprawiedliwość, spokój, rozagę, inteligencję, niezwykle usportowienie. Nie podoba się natomiast to, że Niemcy są pyszałkowaci, nudni, rudzi, że łatwo ulegają innym i podporządkowują się zarządzeniom. Interesujące jest, jak zasadniczo różne znaczenie konotacyjne mają te pojęcia, których denotacje wydają się być podobne. Szanowana i ceniona obowiązkowość i zdyscyplinowanie łatwo mogą być utożsamione z podporządkowywaniem się zarządzeniom.

Oczywiście, w skład pełnego obrazu, oprócz powszednich obserwacji, wchodzi także element dawnego negatywnego stereotypu. A więc w pierwszym etapie badania wystąpiły tradycyjnie ujemne sformułowania „czują nienawiść do Polaków”, „gdyby mieli okazję zajęliby z powrotem nasze ziemie”, „szowiniści”, „nie można im ufać”. Ważne jest to, że stereotypowe cechy nie zostały wybrane przez młodzież do dalszych etapów, co świadczy o ich słabym nasileniu.

d) Cechą charakterystyczną aktualnie zróżnicowanego stanu wyobrażeń o Niemcach i występujących w tym zakresie tendencji, jest „rozszczerzenie się” stereotypu Niemca na stereotyp Niemca z NRD i stereotyp Niemca z RFN. Tendencja ta widoczna jest przede wszystkim na samym pograniczu, wśród mieszkańców województw zachodnich, obserwować można ją również wśród młodzieży szkolnej w innych częściach kraju. Warunkowana jest, jak się wydaje, przez następujące czynniki. Dla społeczeństwa polskiego czymś oczywistym jest dzisiaj fakt istnienia dwóch państw niemieckich; ugruntowało się przekonanie o odmienności drogi rozwojowej społecznej i politycznej tych państw.

Sprawa stosunku do NRD i jej obywateli jest sprawą stosunku do sąsiada, z którym ma się dziś — i będzie miało w przyszłości — wielką ilość wspólnych problemów i rozmaitych kontaktów; na stosunku do RFN i jej społeczeństwa odbija się wprawdzie stale tradycja dawnych problemów istniejących między narodem polskim a niemieckim, jednak współcześnie RFN staje się coraz wyraźniej państwem i społeczeństwem upodabniającym się do wielu innych państw i społeczeństw właśnie pod tym względem, że nie sąsiaduje z Polską.

Fakt sąsiedzowania, bliskość przestrzenna, nie oznaczają, rzecz jasna, „automatycznej” bliskości społecznej czy „automatycznej” znajomości drugiego kraju. Do 1972 r. Polacy znali Niemiecką Republikę Demokratyczną, NRD — Polskę, z nauki w szkole, z prasy, radia, kina, telewizji. Obecnie bezpośrednie kontakty z sąsiednim krajem, z jego instytucjami i obywatelami stanowią nowe, niezwykle ważne źródło informacji. Oczywiście, nie można pomijać faktu, że — jak trafnie zauważa Siegfried Wiczorrek — wyłącznie przypadkowe i spontaniczne formy kontaktów i zaznajamiania

się z warunkami życia, sposobem myślenia i zachowania się ludzi mogą przyczynić się do powstawania nowych, negatywnych lub reaktywowania dawnych, rzekomo przewyższonych, stereotypów¹⁸. „Chodzi tutaj [. . .] o to, by przypomnieć, iż szereg problemów natury gastronomicznej, zaopatrzeniowej czy usługowo-turystycznej może znaleźć się na czele doznań odbieranych podczas krótkich pobytów w bratnich krajach, by następnie stać się często czynnikiem o długotrwałym działaniu”¹⁹. Nasuwa się jednak ogólny wniosek, że dzięki temu nowemu źródłu informacji, jakim są dzisiaj masowe bezpośrednie kontakty i spotkania, NRD staje się dla Polaków, a Polska dla obywateli NRD krajem lepiej znanym, bardziej zrozumiałym. Z tego punktu widzenia, o Republice Federalnej Niemiec większość Polaków ma znacznie mniej wiadomości, a opinie wypowiedane na temat kultury, poziomu gospodarczego i cywilizacyjnego, organizacji życia, obyczajów itp. mają znacznie bardziej ogólny charakter, niż opinie o NRD (te ostatnie są bardziej konkretne). Szczególnie wymownym przykładem mogą być tu opinie wypowiedane o Niemcach i ich zachowaniu, które w przypadku oceniania obywateli NRD są bardziej szczegółowe, uwzględniają bowiem wielość — i nakładanie się na siebie — ról społecznych, w jakich występują oni wobec Polaków przy różnych okazjach, zarówno podczas przebywania po stronie polskiej, jak i u siebie, w kontaktach z Polakami po stronie niemieckiej (role działacza, gospodarza, gościa, klienta, turysty, sprzedawcy, kierowcy, policjanta, celnika, sportowca itd.). Z badań przeprowadzonych w Gubinie wynika, że pojawiają się, z jednej strony, cechy dodatnie i ujemne będące w pewnym stopniu kontynuacją dawnego stereotypu Niemca, jak: dbający o czystość i porządek, punktualni, gospodarni, zdyscyplinowani, pewni siebie, butni, hałaśliwi, posłuszni wobec władzy i zarządzeń, pozbawieni poczucia humoru. Z drugiej strony, coraz częściej Polacy wymieniają cechy nowe, jak: ambitni, oszczędni, sumieni, leniwi (o młodzieży), pracowici (o zatrudnionych), lekceważący przepisy (o turystach w Polsce), usportowieni, nachalni, niegospodarni (o młodych Niemcach), towarzyscy, wylewni, mili, (o partnerach stosunków towarzyskich), swobodni w sprawach seksualnych itp.

Tak więc wyniki dotychczasowych badań ukazują złożony obraz naszego zachodniego sąsiada. W miejsce dawnej wrogości, na plan pierwszy wysuwa się uznanie, jakim Polacy zaczynają darzyć Niemców (obywateli NRD). Przede wszystkim bowiem widzi się Niemca gospodarnego, zdyscyplinowanego i porządnego, a nie wroga Polaków, okrutnika, ślepo wykonującego rozkazy.

Pojawienie się różnorodnych i mieszanych określeń i ocen świadczy, że

¹⁸ S. Wieczorek, *Wyniki i tendencje stosunków kulturalnych między NRD a PRL na nowym etapie współpracy*, Przegląd Stosunków Międzynarodowych 1977 nr 3, s. 80.

¹⁹ Ibidem.

w związku z nowymi źródłami informacji, zwłaszcza doświadczeniami turystów, masowymi kontaktami na pograniczu, jak i przekazywanymi we współżyciu społecznym nowymi obiegowymi sądami, wygasa wpływ jednoznacznie pejoratywnych dawnych stereotypów, a obywatele NRD obserwuje się i ocenia stosując kryteria i wzory obowiązujące w Polsce dla poszczególnych ról społecznych, m.in. zawodowych. Jest to niewątpliwie zupełnie nowe zjawisko we wzajemnych stosunkach i wyobrażeniach o sobie dwóch narodów.

W zakończeniu raportu z badań przeprowadzonych w Gubinie w 1973 r., Zygmunt Dulczewski stwierdzał co następuje: „Do bezpośrednich rezultatów badań zaliczyć należy przede wszystkim zarejestrowanie zjawiska załamania się tradycyjnego stereotypu Niemca funkcjonującego w świadomości społecznej ludności polskiej bezrefleksyjnie, a działającego jako swoista wytyczna w ferowaniu uogólniających ocen na temat członków drugiej narodowości oraz w podejmowaniu (względnie unikaniu) kontaktów i rozwijaniu więzi osobistych bądź towarzyskich. Bezpośrednie i częste styczności z sąsiadami z drugiej strony rzeki i nagromadzenie się w ich wyniku nowych doświadczeń poszczególnych osób, rodzin i instytucji, znalazły wyraz — jako następstwo nieuniknione — w kształtowaniu się ocen i opinii o Niemcach, które są rezultatem empirycznych doświadczeń poszczególnych osób i w daleko idącym zróżnicowaniu się ogólnych charakterystyk przedstawicieli drugiej narodowości. Dostrzega się potrzebę i konieczność różnicowania w ocenach kategorii poszczególnych generacji (starej, wojennej, młodzieżowej) podlegających różnym wpływom i oddziaływaniom wychowawczym, uwzględniania „współczynnika humanistycznego” w wyjaśnianiu różnic zachowywania się i postępowania pojedynczych osób bądź rodzin, dostrzegania roli w kształtowaniu się wzajemnych ocen, zachowywania się drugiego partnera stosunku — słowem uwzględniania zjawiska wieloaspektowości podłoża powodującego takie a nie inne oceny ludzi, a mającego miejsce szczególnie w sytuacjach intensyfikacji i wzbogacenia się form współżycia społecznego”²⁰.

3) Gdy chodzi o stereotyp Niemca z RFN, o stosunek Polaków do RFN, dysponujemy znacznie mniejszą ilością materiału. Nie prowadzono u nas systematycznych badań na ten temat. Można zatem wskazać niektóre tylko zagadnienia czy tendencje (mimoходом wspomniałem już o nich powyżej). Z nazwą Republiki Federalnej Niemiec kojarzą się różne treści: Polacy potrafią zdobyć się na nadawanie ocenie Niemców z RFN odcieni pozytywnych; często spotykamy się jednak z ocenami negatywnymi. Ogólnie biorąc, w ocenach tych odzwierciedla się, po pierwsze, uznanie dla RFN z racji miejsca, jakie zajmuje wśród potęg gospodarczych i technicznych świata, po drugie — brak zaufania do szczerości polityki tego państwa względem

²⁰ Z. Dulczewski, *Przemiany w stereotypie Niemca na pograniczu Polski i NRD (na przykładzie Gubina, woj. zielonogórskie)*. Opracowanie w maszynopisie, Poznań 1974, s. 24 - 25.

Polski. Równocześnie dla Polaków Niemcy z RFN należą do najmniej sympatycznych, najmniej „podobających się”, narodów; w zasadzie tylko wśród młodzieży spotkać możemy osoby, którym Niemcy z RFN „podobają się” względnie do których odczuwają „sympatię” — przy czym są to zwykle młodzi ludzie, którzy mieli — względnie utrzymują nadal — bezpośredni kontakt z przedstawicielami tego kraju. Uchwycić można tutaj jeszcze inną zależność: Polacy, którzy pozytywnie oceniają ewolucję polityki RFN wobec Polski i okazują zaufanie intencjom leżącym u podstaw tej polityki, są bardziej skłonni do deklarowania sympatii i wymieniania zalet tego kraju i jego obywateli — i w ogóle narodu niemieckiego — niż ci, którzy „nie wierzą” tej polityce.

Po tych uwagach o charakterze ogólnym, przedstawię kilka danych bardziej szczegółowych. Stosunek do innego narodu ujawnia się w różny sposób. Np. w badaniach wspomnianego OBOP i SP z 1966 r. i późniejszych badaniach krakowskich (Akademii Ekonomicznej) z 1974 r. interesowano się problemem małżeństw mieszanych. W pierwszym badaniu 57,2% osób zapytywanych wyraziło bezwzględny sprzeciw wobec możliwości małżeństwa własnej córki z Niemcem z RFN (tylko 7,4% wyraziło bezwzględną zgodę). Niemiec z RFN należał wówczas do najmniej pożądanых kandydatów do „ręki córki”. W badaniu w Krakowie pytano szerzej o stosunek do ewentualnego małżeństwa różnych członków rodziny: siostry, brata, córki, syna z cudzoziemcami (cudzoziemkami). W zestawieniu z przedstawicielami siedmiu innych narodów europejskich, Niemiec (-ka) z RFN okazali się wprawdzie najmniej pożądanymi partnerami (47,8% sprzeciwów), ale — co należy podkreślić — niemal taki sam odsetek respondentów (47,3%) nie miałby nic przeciw podobnemu związkowi małżeńskiemu. W tym samym sondażu interesowano się możliwością bliższej zażyłości (przyjaźni) między Polakami i cudzoziemcami. I w tym przypadku Niemcy z RFN skupili zdecydowanie najwięcej sprzeciwów (55,6%), choć — z drugiej strony — 36,6% zapytanych oświadczyło, że „Niemcy z RFN mogliby być moimi przyjaciółmi”.

Komentując te wyniki sondażu, Ryszard Dyoniziak stwierdza: „Trzeba pamiętać, iż prawie nie ma takiej rodziny w Polsce, w której nie zginąłby choć jeden jej członek z winy Niemiec hitlerowskich. Pamięć o tym jest jeszcze żywa. Uwzględniając tę okoliczność, fakt, iż ok. 40% naszych rozmówców mogłoby się zaprzyjaźnić z Niemcem czy Niemką, świadczy o stopniowym zablźnianiu się urazów psychicznych”²¹.

4) Proces przemian zachodzących w stereotypach narodowych dotyczy również obrazu Polski i Polaków istniejącego i przekształcającego się w świadomości obywateli NRD. Nie mogąc, z braku wystarczająco reprezentatywnych materiałów, przeprowadzić gruntowniejszej analizy tego procesu, wskażę tylko — w oparciu o wywiady z turystami i poczynione w toku

²¹ R. Dyoniziak, op. cit., s. 11.

badzeń terenowych na pograniczu obserwacje — niektóre tendencje i zjawiska, bez zamiaru wyczerpania problematyki.

a) Obywatele NRD sami częstokroć podkreślają, że po otwarciu granicy z Polską zmienił się ich pogląd na wiele rzeczy w naszym kraju, i to zmienił się na korzyść. Charakterystyczna zmiana odnosi się do rozpowszechnionego od wielu dziesięcioleci stereotypu Polski jako „kraju złych dróg, po których jeżdżą tylko wozy zaprzężone w konie”. Polski samochód fiat-125p i kontakt zmotoryzowanych turystów NRD z polskimi asfaltowanymi szosami (których ilość i stan ocenia się na ogół wyżej od dróg NRD) oraz z gęstą siecią stacji benzynowych, przyczyniły się do zburzenia wspomnianego stereotypu. Prócz tego wskazuje się z aprobatą na uprzemysłowienie Polski, na wysoki poziom życia kulturalnego (w szczególności teatrów i kin, między innymi z powodu urozmaiconego repertuaru sztuk i filmów), elegancję niewiast, lepszą wśród Polaków niż wśród obywateli NRD znajomość języków obcych.

Obywatele NRD masowo odwiedzają Polskę, wielu z nich powraca corocznie, spędzając urlop w naszym kraju. O wyborze Polski jako terenu do spędzania wakacji, zorganizowania wycieczki itp. decydują walory krajoznawczo-klimatyczne oraz tzw. własne sprawy. Szczególne motywy skłaniają do podróżowania po polskich ziemiach zachodnich, gdyż znajdują się na nich miejsca wspomnień własnych lub rodzinnych, miejsca spotkań z rodziną, która pozostała w Polsce lub przyjeżdża z RFN. Na obszarach tych szuka się śladów znanej sobie historii, pomników własnej kultury i znanych okazów przyrody. Niechętnie o tym wszystkim się mówi — to są te „własne sprawy”. Dlatego szczególnie liczne i częste są odwiedziny obywateli NRD w tych miejscowościach, w których się urodzili lub wychowali, względnie w których niegdyś żyli ich bliscy, w miastach, wsiach, domach, gospodarstwach, szkołach, również na cmentarzach, na których leżą ich przodkowie i krewni. Na początku były to dokładne, krytyczne oględziny, często w gronie rodziny, połączone z fotografowaniem odwiedzanych miejsc. Z wyjątkiem pojedynczych przypadków, wizyty te nie wywołują obecnie wśród gospodarzy polskich uczuć niechęci czy wrogości, na ogół traktowane są jako zrozumiałe i oczywiste, a częstokroć prowadzą nawet do zawiązywania znajomości i kontaktów towarzyskich, do wzajemnego „goszczenia się”²².

Poza sporadycznymi przypadkami, obywatele NRD uznają pobyt w Polsce za udany. Ocenę tę uzasadniają możliwością odwiedzenia „dawnych stron”, licznymi w naszym kraju nieskażonymi cywilizacją terenami do uprawiania turystyki, urozmaiconym krajobrazem naturalnym, zabytkami i ich odbudową, otwartością i gościnnością Polaków, panującą swobodą. W Polsce da się „dobrze żyć” można „czuć się jak w domu” — oto dość

²² Nieco szerzej omówiłem to zagadnienie w artykule: *Z badań nad przemianami ...*, op. cit.

typowe wypowiedzi. Uwagi krytyczne dotyczą złej organizacji i braku dyscypliny pracy (np. w handlu, gastronomii), nieumiejętności gospodarowania, złego stanu urządzeń sanitarnych, campingów, jadłodajni, nieładu spotykanego w miejscach publicznych i domach prywatnych, pijaków na ulicach.

W powyższych opiniach można się dopatrzeć mniej lub bardziej uświadomionego dążenia do potwierdzenia lub zaprzeczenia dawnym stereotypom (np. do wskrzeszania, w zmienionej wersji, osłabionego stereotypu „polnische Wirtschaft”). Na ogół występuje gotowość do „poprawienia” obrazu (którą Polacy skłonni są niekiedy oceniać jako jedynie „grzeczność” lub „nieszczerość”):

b) Wraz ze zmianami w obrazie Polski, zmienia się stereotyp „Polaka”. Wśród obywateli NRD powszechnie spotkamy się z opinią o Polakach jako ludziach sympatycznych, gościnnych, otwartych, inteligentnych, interesujących, tj. posiadających te pozytywne cechy, których często nie dostrzega się u własnych rodaków. Zazwyczaj są to opinie o bliżej określonych, konkretnych, dobrze sobie znanych i zaprzyjaźnionych osobach, których chętnie spotyka się i spędza z nimi wspólnie czas. Dowodem głębokich zmian we wzajemnych stosunkach między dwoma społeczeństwami jest fakt, że dzisiaj niemal każda rodzina niemiecka z NRD i niemal każdy obywatel NRD ma „swoją rodzinę polską” czy „swojego Polaka”, tzn. bliskie zaprzyjaźnione osoby w Polsce.

Co warto podkreślić, obywatele NRD szukają i chętnie zawierają znajomości z Polakami — zarówno w NRD; jak i w naszym kraju, przy każdej okazji skłonni są wymieniać adresy i korespondencję, proponować wzajemne odwiedziny. Wszystkie poczynione obserwacje wskazują, że we wzajemnych kontaktach — urzędowych i prywatnych — aktywniejszą stroną są właśnie obywatele NRD.

Analizując postawy Polaków wobec obywateli NRD wskazywałem na ich zróżnicowanie zależne m. in. od ról, w jakich występują partnerzy kontaktów. To samo zjawisko obserwować możemy w odniesieniu do Niemców z NRD i do ich postaw i zachowań względem Polaków. Tak więc na pograniczu, w miastach NRD, obserwowało się niechęć do obcych jako klientów w placówkach handlowych, wykupujących — często hurtem — atrakcyjne i poszukiwane towary. Była to zatem niechęć do konkurentów przy „sklepowej ladzie”.

Ta postawa nawiązywała do dawnego stereotypu „Polaka działającego na szkodę Niemca” i jednocześnie stanowiła przejaw istniejącego do dziś, charakterystycznego dla stanu świadomości ludności pogranicza — kompleksu wyższości ekonomicznej (odpowiadał mu, występujący po polskiej stronie, kompleks niższości odczuwanej w związku z obserwowaną różnicą w poziomie rozwoju gospodarczego). Rzecz znamienna, że przejawów tej postawy nie obserwowano wśród ludności zamieszkującej tereny położone bardziej w głąb NRD.

5) W zakończeniu niniejszych rozważań nad wzajemnymi stereotypami Polaka i Niemca, zastanówmy się nad stosunkiem Niemców z RFN do Polski i Polaków. Odsyłając czytelnika do wskazanej na początku niniejszego artykułu literatury zawierającej wyniki różnych badań na ten temat i obserwacje dziennikarsko-publicystyczne, chciałbym poczynić tylko kilka ogólnych uwag.

a) Wydaje się, że wraz z zapoczątkowaniem procesu normalizacji stosunków między Polską i RFN i z utrwalaniem się pokojowego współżycia państw i społeczeństw w Europie, w świadomości społeczeństwa zachodniemieckiego zapoczątkowane zostały przemiany w kierunku wyzbywania się narodowej megalomanii i przewycięzania jednostronnie negatywnych wyobrażeń o wielu innych narodach, w tym i o narodzie polskim. O ile w dawniejszych latach proces ten usiłowowały rozwijać tylko jednostki „dobrej woli”, dążące do moralnego uzdrowienia narodu niemieckiego i w rezultacie objął on nieliczne grupy czy kręgi społeczne, w chwili obecnej zagadnienie to jest w RFN sprawą publiczną, przedmiotem różnych dyskusji i praktycznego zaangażowania niektórych instytucji. Wymienię tu: 1) zaangażowanie koalicji rządowej SPD-FDP w ustanowienie trwałej współpracy z Polską (obok przeciwstawnej polityki opozycji chaddeckiej i innych sił politycznych), 2) pojawienie się w środkach masowego przekazu, zwłaszcza w niektórych czasopismach, tendencji do obiektywnego informowania o Polsce (obok utrzymującej się stale w wielu gazetach i czasopismach praktyki deformowania obrazu naszej rzeczywistości czy wręcz organizowania „nagonki na Polskę”), 3) działalność szeregu organizacji społecznych i władz lokalnych inicjujących imprezy poświęcone naszemu krajowi — zwłaszcza w ramach tzw. Dni Polskich (wystawy, odczyty, spotkania dyskusyjne, koncerty muzyki polskiej itp.), 4) działalność instytucji organizujących wycieczki do Polski w celu zdobycia na miejscu wiedzy o naszym kraju (m. in. „turystykę połączoną z pracą na odwiedzanym terenie”). Tu wspomnieć trzeba o mającej znaczenie moralne „Aktion Sühnezeichen”, organizowanej w miejscach martyrologii — Oświęcimiu, Chełmie, Majdanku, Rogoźnicy.

b) Zdecydowanie negatywne stereotypy dotyczące Polski i Polaków istnieją nadal i dotyczą: polskiej gospodarki, ustroju socjalistycznego, poziomu życia, cech narodowych Polaków. Stereotypy te łączą się z przekonaniem o wyższości narodu niemieckiego nad narodem polskim w wielu zasadniczych dziedzinach życia i o wyższości ustroju kapitalistycznego nad socjalizmem. Zasięg tych stereotypów jest bardzo szeroki, obejmuje środki informacji i propagandy (stereotypy lansowane) i świadomość społeczną. Rozwija się równolegle proces, który można określić jako „odkrywanie Polski”. Dotyczy nabywania wiedzy o uprzemysłowieniu Polski, o poziomie kultury, poznawania nowych cech narodu polskiego. Od dawna obserwuje się w RFN żywe zainteresowanie sprawami Polski, swoisty „głód” informacji i kontaktu z polską rzeczywistością, zwłaszcza z kulturą.

c) Nowym zjawiskiem w kontaktach wzajemnych dwóch narodów jest wzrastająca liczebnie turystyka z RFN do Polski i jej wpływ na kształtowanie się obrazu Polski i świadomość społeczeństwa zachodnioniemieckiego. O znaczeniu tego zjawiska w chwili obecnej przekonują dane porównawcze z dwóch lat: w 1970 r. odwiedziło Polskę ogółem 31 tys. turystów zachodnioniemieckich; w 1975 r. liczba ta uległa zwielokrotnieniu i osiągnęła 315 tys. osób.

Badania prowadzone w RFN nad wynikami społecznymi zarówno „Erlungsreise”, jak „Studienreise” oraz rezultaty pierwszych polskich sondaży wskazują, że bardziej trwałe, korzystne zmiany w obrazie naszego kraju następują dopiero w przypadku powtarzania odwiedzin.

d) W wyniku istniejących nawyków myślowych, przyzwyczajzeń, emocji, uprzedzeń, posiadania dawnych i rozpowszechniania się nowych informacji, społeczeństwo RFN w swej masie bardziej zróżnicowało swe opinie o Polsce i Polakach i zredukowało znacznie swe ujemne nastawienia względem narodu polskiego. Wymowne są dane uzyskane przez Instytut Demoskopii w Allensbach w badaniach na próbie reprezentatywnej ogółu ludności RFN i Berlina zachodniego w 1972 r.²³

Postawy wobec Polaków	1959	1963	1972
Dominujące dodatnie nastawienie	24	24	18
Ambiwalentne albo neutralne nastawienie	12	23	30
Dominujące ujemne nastawienie	36	18	19
Brak opinii z uwagi na znajomość			
Polaków	6	9	8
Brak danych	22	26	25
	100	100	100

Z powyższych badań wynika, że w warunkach RFN, wpływ na postawy względem Polski wywierają ogólne poglądy społeczno-polityczne. O ile więc zwolennicy opozycyjnej partii CDU-CSU wykazują dominujące dodatnie nastawienie do Polaków tylko w 16%, to wśród współzadających partii odsetek ten jest znacznie większy: SPD — 24%, FDP — 37%²⁴.

UWAGI KOŃCOWE

Opinie o Niemczech i Niemcach w Polsce oraz o Polsce w dwóch państwach niemieckich, występowanie wzajemnych stereotypów narodowych i przemiany w nich zachodzące, należy uznać za ważny element całokształtu stosunków między państwami i społeczeństwami Polski i NRD oraz Polski i RFN. Zadaniem niniejszego szkicu było zarysowanie problematyki

²³ Za R. Dyoniziakiem, *Niemcy z RFN o sobie i innych*, Polityka 1977 nr 20, s. 13.

²⁴ Ibidem.

badawczej i sformułowanie wstępnych wniosków (w kilku przypadkach tylko hipotez). W przyszłości, pełne poznanie istniejącego stanu oraz dynamiki tego procesu pozwoliłoby na postawienie właściwej diagnozy odnośnie do stosunków między wymienionymi społeczeństwami, wpływu na nie stosunków międzypaństwowych i wzajemnych zależności między propagandą i polityką państwa a opinią publiczną.

Zagadnienie to ma, w różnych jego aspektach, kapitalne znaczenie: w historii mało jest bowiem przykładów tak silnego wpływu na życie międzynarodowe w Europie negatywnych stereotypów narodowych, negatywnych wyobrażeń istniejących w świadomości ludności jednego kraju na temat drugiego kraju, jak właśnie w przypadku stosunków polsko-niemieckich. Obraz Niemiec w świadomości Polaków i obraz Polski w świadomości Niemców — powstałe w epoce nacjonalizmu — zaciążyły szczególnie silnie i niekorzystnie na stosunkach między tymi dwoma narodami w wieku XIX i XX.

Błędem byłoby jednak ujmowanie tego zagadnienia jako wyłącznie „historycznego” i skwitowanie obecnego stanu jedynie ogólnikowym i powierzchownym stwierdzeniem, że w stosunkach polsko-niemieckich dokonał się historyczny zwrot i że w związku z tym stereotypy te „przeżyły się”. Negatywne stereotypy Niemca i Polaka oczywiście istnieją — choć treści poznawcze i emocjonalne w nich zawarte uległy i ulegają poważnym zmianom — i istnienie ich stanowi fragment stosunków polsko-niemieckich, którego nie można ignorować czy lekceważyć. Stereotypy te odzwierciedlają aktualny stan wychowania politycznego społeczeństw i wskazują na potrzeby działalności polityczno-ideologicznej instytucji państwowych w tej dziedzinie. Nawet pobieżne zapoznanie się z materiałami badawczymi, z prasą, z podręcznikami szkolnymi itp. prowadzi do wniosku, że najwięcej zaniedbań do odrobienia ma w omawianej dziedzinie Republika Federalna Niemiec.

Na podstawie dotychczasowych badań można stwierdzić, że na aktualne treści poznawcze i emocjonalne stereotypów Niemca w Polsce i Polaka w dwóch państwach niemieckich składają się następujące główne elementy:

— obraz drugiego kraju i narodu wyniesiony z tradycji, z dawnych doświadczeń grupowych i indywidualnych, stereotyp zakorzeniony od dawna i opierający się na społecznie przeżywanej pamięci antagonizmów dwóch narodów (i doznanych krzywd),

— obraz drugiego kraju i jego mieszkańców zbliżony bardziej do aktualnej rzeczywistości, który wyrasta, po pierwsze, z obserwacji stosunków między dwoma państwami, z oceny polityki drugiego państwa, po drugie — z nowych doświadczeń opartych na bezpośrednich kontaktach, bezpośredniej znajomości drugiego kraju i jego obywateli i z rozpowszechnionych poglądów na temat Niemiec i Niemców współczesnych. Przykład, z jednej strony, Polski i NRD, z drugiej — RFN, wskazuje, że ustrój, pa-

nująca ideologia, system wychowania społecznego i politycznego, jednolity względnie rozbieżny wpływ instytucji publicznych, stwarzają ważną podstawę kształtowania się stosunku do drugiego narodu.

Społeczne i polityczne znaczenie tej problematyki wynika z jej związków z międzynarodową współpracą w różnych dziedzinach, z masowości kontaktów obywateli różnych państw. Opinie, stereotypy, wyobrażenia o cudzoziemcach wywierają wpływ na wzajemne odnoszenie się do siebie, mogą ułatwić bądź utrudnić współpracę zarówno w sprawach drobnych, jak i w sprawach o poważnym wymiarze społecznym, kulturalnym, gospodarczym czy politycznym. Przełamywanie negatywnych stereotypów narodowych, świadome oddziaływanie w tym kierunku, jest ważne i pożądane m. in. dlatego, że łączy się z edukacją obywateli w zakresie kształtowania klimatu i form kontaktów międzynarodowych, z nabywaniem przez społeczeństwa umiejętności współżycia międzynarodowego²⁵.

DES RECHERCHES SUR LES STÉRÉOTYPES DE L'ALLEMAND
EN POLOGNE ET DU POLONAIS EN RÉPUBLIQUE DÉMOCRATIQUE
ALLEMANDE ET EN RÉPUBLIQUE FÉDÉRALE ALLEMANDE

Résumé

Les opinions sur l'Allemagne et sur les Allemands en Pologne et sur la Pologne dans les deux Etats allemands, l'existence des stéréotypes réciproques nationaux et les changements ayant lieu en eux, sont un élément important de la totalité des relations entre les Etats et les sociétés de la Pologne et RDA et de la Pologne et RFA.

Sous les différents aspects ce problème a, une signification capitale: dans l'histoire il y a peu d'exemples de si forte influence sur la vie internationale en Europe des stéréotypes négatifs nationaux, des idées négatives existant dans la conscience de la population d'un pays à propos d'un autre pays, ce qui a lieu dans le cas des relations polono-allemandes.

Cependant il serait faux de concevoir ce problème en tant qu' „historique" et de définir l'état actuel à l'aide d'une constatation générale et superficielle, que dans les relations polono-allemandes s'est accompli un tournant et que par conséquent ces stéréotypes n'existent plus. Les stéréotypes négatifs d'un Allemand et d'un Polonais existent évidemment — quoique le contenu cognitif et émotionnel qu'ils comprennent ont subi et subissent des changements importants — et leur existence constitue le fragment des relations polono-allemandes, qu'on ne peut pas ignorer ou négliger. Ces stéréotypes reflètent l'état actuel de l'éducation politique des sociétés et montrent le besoin de l'activité politico-idéologique des institutions d'Etat dans ce domaine. Même la connaissance sommaire des matériaux de recherche, de la presse, des manuels scolaires etc. mène à la conclusion que dans le domaine en question, la République Fédérale Allemande doit rétablir le plus grand nombre d'opinions.

²⁵ Tezy niniejszego artykuły referowane były na konferencji poświęconej stereotypom Polaka i Niemca, zorganizowanej przez wrocławski oddział PAN w dniach 9 i 10 IX 1976 r. w Trzebieszowicach. Fragment pt. *Niemcy w oczach Polaków po roku 1945*, ukazał się w miesięczniku „Odra” 1977 nr 11, s. 27 - 35.

A la base des recherches menées jusqu'à présent on peut constater, que les contenus cognitif et émotionnel actuel des stéréotypes de l'Allemand en Pologne et du Polonais dans les deux Etats allemands se composent des éléments principaux suivants: 1) la vision de l'autre pays et de cette nation basée sur la tradition, sur des anciennes expériences de groupe et individuelles, le stéréotype enraciné depuis longtemps et fondé sur l'idée de l'antagonisme des deux nations toujours vive dans la société (et sur des injustices éprouvées), 2) la vision de l'autre pays et de ses habitants plus proche à la réalité actuelle, qui naît, premièrement, de l'observation des relations entre les Etats, de l'appréciation de la politique de l'autre Etat, deuxièmement — de nouvelles expériences basées sur les contacts directs, sur la connaissance directe de l'autre pays et de ses citoyens et des opinions diffusées au sujet de l'Allemagne et des Allemands contemporains. L'exemple de la Pologne et RDA (des pays socialistes) d'une part, RFA — d'autre part, montre que le régime, l'idéologie dominante, le système de l'éducation sociale et politique, l'influence des institutions uniforme ou divergeante, sont à la base de la formation de l'opinion sur l'autre pays.